

Edyta Bartosiewicz "Egoiœci"

Visit "[Egoiœci](#)" on MotoLyrics.com

Od grzechu gorsza jest samotnoœci!
Oko Boga pod brudnym makijażem
W ciebie wpatrzone przed obcych bóstw o³tarzem
Kolejny raz przepastna noc wyrywa Ciã na prãbã
siã
Kolejny raz przegrywasz z niã
Lecz wierzysz wciã¿ jakimœ jednym cudownym
tchnieniem
Na powrãt staniesz siã boskim stworzeniem

Czy ju¿ nie jest za pãno?
Czy ju¿ nie jest za pãno?
Dawnych miãoci wyschniãte oceany
Czy ju¿ nie jest za pãno?
Nie jest za pãno...
Nie jest za pãno...
ãcieki sumienia œniegiem usypane.
Czy ju¿ nie jest za pãno?

A ty pã± pã±
Do brzegu pã± ostatkiem siã
Twoja samotnoœci! gorsza jest niã grzech
Wiãc grzeszysz by zabiã! przed twojã
samotnoœciã! Iãk
You got a feel me up...
Od grzechu gorsza jest samotnoœci!
You got a feel me up...
Samotnoœci! gorsza jest niã grzech
Od grzechu gorsza jest samotnoœci!
You got a feel me up...
Samotnoœci! gorsza jest niã grzech.
Od grzechu gorsza jest samotnoœci!
You got a feel me up...
Samotnoœci! gorsza jest niã grzech
Od grzechu gorsza jest samotnoœci!
Gorsza niã grzech.
Gorsza niã grzech.
Gorsza niã grzech.
You gotta feel me up...

